

## Dalsze brygady górnicze donoszą o całkowitej realizacji planu rocznego

KATOWICE (PAP). Coraz to nowe brygady górnicze śląskich kopalń meldują o wybitnych osiągnięciach i przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcyjnych.

Dnia 25 sierpnia roczny plan wydobycia węgla zrealizowała pracująca na chodniku w kopalni „Andaluzja” brygada Konr. Liwowskiego i Leona Panocha. Sukces ten osiągnęli oni przez maksymalne wykorzystanie czasu pracy, dobrą organizację pracy w przodku oraz systematyczne przekraczanie miesięcznych zadań wydobywczych.

W poszczególnych miesiącach brygada wykonywała plany produkcyjne w granicach od 122 do 148 procent.

Do końca bież. roku górnicy wydobędą dalszych 669,5 ton węgla.

## Powrót delegacji Rządu R. P. z Rumunii

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. powrócił z Bukaresztu delegacja Rządu R. P. w składzie: wicepremier Hilary Chelchowski — przewodniczący delegacji, wiceminister spraw zagranicznych — dr Stanisław Skrzyszewski, wiceminister obrony narodowej — gen. Piotr Jaroszewicz. Delegacja Rządu R. P. brała udział w obchodzie VI rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką.

Na lotnisku witali powracających: sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych — ambasador Stefan Wierbłowski oraz wyżsi urzędnicy P.R.M. i M. S. Z.

Obecny był również ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej — p. Athanase Joja.

## Olbrzymie znaczenie kujbyszewskiej elektrowni wodnej dla rolnictwa nadwołżańskiego

MOSKWA (PAP). Jak wynika z opublikowanej przed paroma dniami uchwały rady ministrów ZSRR w sprawie budowy na Wołdze w pobliżu Kujbyszewa największej na świecie elektrowni wodnej, będzie ona miała olbrzymie znaczenie dla rozwoju rolnictwa w obwodach nadwołżańskich.

Kołochozy tych obwodów nadwodną dzięki kujbyszewskiej elektrowni wodnej 1 000 000 ha ziemi.

Tereny nadwołżańskie, które są jednym z największych śpichlerzy zbożowych Związku Radzieckiego, znajdują się w południowo-wschodniej części w sferze klimatu suchego. Zbudowanie w tym rejonie potęż-

## Protest KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN (PAP). Podczas obrad II plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w Berlinie uchwalono jednogłośnie rezolucję, protestującą przeciwko zbrojnej interwencji imperialistów amerykańskich w Korei oraz przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu spokojnych miast i wsi koreańskich przez lotnictwo amerykańskie. W rezolucji tej komitet centralny SED wzywa cały naród niemiecki, aby przyłączył się do protestów przeciwko barbarzyństwu amerykańskich agresorów w Korei i żądał zaprzestania bombardowań i wycofania obcych wojsk z Korei.

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI A B

Poznań, poniedziałek 28 sierpnia 1950 r.

Nr 236 1975]

## Malik demaskuje perfidną grę USA fałszującą rzeczywisty charakter poczynañ agresorów

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). 25 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem przedstawiciela Związku Radzieckiego Malika posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad zagadnieniem koreańskim.

Po odczytaniu francuskiego tłumaczenia przemówień Malika, Jebba i Austina, wygłoszonych na poprzednim posiedzeniu Rady, Malik zabrał głos jako przedstawiciel Związku Radzieckiego, by sprostować pewne kłamliwe oświadczenia, złożone przez delegata brytyjskiego Jebba i amerykańskiego — Austina na posiedzeniu 22 sierpnia. Malik podkreślił przede wszystkim, że przytoczone przez niego na posiedzeniu z 22 sierpnia fakty zacierpnięte zostały ze źródeł oficjalnych i że żadne jego oświadczenie na temat agresji USA, prowadzonej w celu popierania kłiki Li Syn-Mana, nie zostało zdementowane.

Następnie Malik stwierdził ponownie, że Stany Zjednoczone rozpoczęły agresję w Korei przed powzięciem przez Organizację Narodów Zjednoczonych jakiegokolwiek decyzji, po czym usiłowały tego rodzaju decyzję sprowokować w celu zamasko-

wania agresji amerykańskiej.

W Radzie Bezpieczeństwa — powiedział Malik — można zaobserwować wszystkie te chwytliwe dyplomacji burżuazyjnej. Dyplomacja radziecka opiera się w swym działaniu na zasadach całkiem odmiennych: dąży ona i walczy o zapewnienie powszechnego pokoju i dopomaga całej ludzkości w walce przeciwko agresorom.

W zakończeniu Malik oświadczył, że jak to wykazują fakty historyczne, Związek Radziecki nie dokonywał zbrojnej agresji wobec Anglii i Stanów Zjednoczonych, natomiast Anglia i Stany Zjednoczone usiłowały zniszczyć Rosję Radziecką.

Następnie, jako przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, — Malik zakomunikował członkom Rady, że do Organizacji Narodów Zjednoczonych napływały niezliczone listy i depeche z protestami przeciwko bombardowaniu miast i wsi koreańskich przez lotnictwo amerykańskie, a także protesty przeciwko ostrzeliwaniu wybrzeży koreańskich przez amerykańską marynarkę wojenną oraz przeciwko barbarzyńskim metodom masowej zagłady ludności koreańskiej.

Wszystkie te listy i depeche — powiedział Malik — dowodzą, że szerokie masy ludowe całej kuli ziemskiej domagają się pokoju i pokojowego uregulowania zagadnienia koreańskiego.

Malik oznajmił następnie, że już po rozpoczęciu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa otrzymał dokument, w którym chiński rząd ludowy oskarża Stany Zjednoczone o dokonanie agresji wobec Formozy, jak również oświadczenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, w którym przedstawiciel ten usiłuje usprawiedliwić akcję USA na Formozie.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Gross, który oświadczył, że w związku z otrzymaniem przez Radę Bezpieczeństwa oświadczeń chińskiego rządu ludowego i delegacji amerykańskiej w sprawie Formozy, prosi on, by oświadczenie delegacji USA wciągnięte zostało do protokołu posiedzenia Rady z 25 sierpnia br. Gross odczytał treść tego oświadczenia.

Po odczytaniu oświadczenia delegacji USA przez Grossa, Malik poprosił zastępcę sekre-

tarza generalnego O. N. Z., Zin-czenkę, o odczytanie pisma, o-trzymanego od ministra spraw zagranicznych Chińskiej Repu-bliki Ludowej — Czou En-Lai'a.

Po stwierdzeniu, że Rada Bezpieczeństwa zapoznała się z opinią obu stron na temat tego nader poważnego konfliktu międzynarodowego Malik za-pytał, czy członkowie Rady Bezpieczeństwa życzą sobie wysłuchać przemówień w tej spra-wie, czy też uważają, że należy je odłożyć do następnego po-siedzenia.

Poprzednio osiągnięto porozu-mienie w sprawie zwolnienia na poniedziałek, 28 sierpnia br. posiedzenia niejawnego człon-ków Rady Bezpieczeństwa, na którym złożono będzie sprawo-zdanie z działalności Rady za ubiegły rok.

## Zatopek zwycięża Reiffa Emocjonujący pojedynek na bieżni brukselskiej

(Od specjalnego wysłannika „API”)

Trzeci pojedynek Reiffa z Zatopkiem jest ustalony. Było to największe wydarzenie nie tylko mistrzostw lekkoatletycznych Europy, ale też największe wydarzenie dnia Belgii. Na stadionie w Heysel nie było ani jednego wolnego miejsca. Prowizoryczne obliczenia organizatorów wykazują, że było ponad 100 tysięcy osób. Punktualnie o godzinie 17.40 na start wbiega 11 zawodników. Wśród nich Zatopek trzymający wielką torbę i w białym kostiumie. Z herbem belgijskim narodowy bohater Reiff.

Wyniki biegu: 1. Zatopek CSR 14.03 nowy rekord Czechosłowacji, 2. Mimoun Francja 14.26, 3. Reiff Belgia 14.26, 4. Makella Finlandia 14.38, 5. Posti Finlandia 14.48, 6. Theys Belgia 14.42, 7. Pavlovics Jugosławia 14.52, 8. Olssen Anglia 14.57,8. Ostatnie miejsce zajął Haraldson Szwecja 15.09,4 przed swoim rodakiem Albertsonem 15.02,2.

Niezwykłe emocje sobotniego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Europy rozpoczęły się biegiem na 5 km, który był koroną tych zawodów. Nadzwyczaj ciekawy przebieg miał również bieg na 800 metrów, w którym zwycięstwo odniósł Anglik Parlett, w czasie 1.53 min. Ogólny faworyt Francuz Hansene szedł w dystansie na przedostatnim miejscu i ciężkim finiszem resztkami się zdołał wywalczyć II miejsce, które wykazała dopiero taśma fotograficzna. Bieg prowadził młodzitek Norweg Boysen. Szedł on w morderczym tempie prowadząc z różnicą 6 metrów do ostatniej prostej. Tu jednak siły opuściły go, a zwycięstwo odniósł rozciągniętym finiszem Anglik Parlett. Drugi był Hansen 1.50.67, trzeci Bannister Anglia 1.50.7, czwarty Bengtson 1.51,2.

Skok wżwyż kobiet zakończył się zwycięstwem Angielki Aleksander 1.63 m przed Angielką Pauler 1.63 i radziecką zawodniczką Dane-ker również 1.63. Czwarte miejsce zajęła Knutsen Dania

Skok w dal Czechosłowacki skoczek Tiej-ki osiągnął duży sukces w skoku w dal. Zajął on w finale brukselskim III miejsce z wynikiem 7.20. Zwyciężył



Fot.: K. Przychodzki — „Głos”  
W Poznaniu odbyły się obrady IV plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Na salę przybyła sztafeta „Ogniwa”, życząc obradującym pomyślnych wyników.

## Kolejarz (Poznań) 11:1 Górnik (Bytom)

Niedzielne spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo I Ligi rozegrane na boisku w Dębcu przyniosło w rezultacie wysokie zwycięstwo miejscowej drużynie Kolejarza. Porażka, jakiej doznał w dniu wczorajszym Górnik, świadczy niewątpliwie o krystalizowaniu się formy poznańskich „bombardierów”. Pierwsza połowa spotkania, w której poznaniacy zdobyli prowadzenie 2:1, nie wskazywała swym przebiegiem na tak wysoką przegraną gości. Dopiero po przerwie, gdy Aniola w 55 min. uzyskał 3 bramkę dla swoich barw z karnego, bytomiaczy załamali się. Atak kolejarzy wykorzystywał przytomnie nieporozumienia obrony przeciwnika i co kilka minut podwyższał wynik na swoją korzyść.

Przebieg całego meczu raczej na przeciętnym poziomie, gra chwilami ostra, brutalna do czego dopuścił bardzo sład- by sędzia główny spotkania ob- Kropicki ze Szczecina. Bramki dla Kolejarza uzyskali: Anio-

ła 6, Gogolewski 3, Kołtuniak 1 i jedna samobójcza. Honorowy punkt dla gości zdobył Pa- jęk. Widzów około 5 tysięcy.

## Budowlani (Poznań) 2:3 Gwardia (Słupsk)

Gospodarze byli zbyt pewni sukcesu nad zespołem Gwardii, zajmującej ostatnie miejsce w tabeli. Tymczasem rośli piłkarz słupski, jakkolwiek grają stosunkowo prymitywnie, jednak lotnością i ambicją górowali nad miejscowymi. W pierwszej części gry stroną lepszą byli Gwardziści, którzy mieli szansę na uzyskanie nawet wyższego wyniku bramkowego. Co prawda z zamieszczenia podbramkowego gospodarze uzyskują w 4 minucie prowadzenie, co absolutnie nie peszy gości. Przejęli oni inicjatywę w swoje ręce i po upływie za- ledwie dwudziestu minut prowadzili 2:1.

(p)

## Zatopek zwycięża Reiffa Emocjonujący pojedynek na bieżni brukselskiej

(Od specjalnego wysłannika „API”)

Trzeci pojedynek Reiffa z Zatopkiem jest ustalony. Było to największe wydarzenie nie tylko mistrzostw lekkoatletycznych Europy, ale też największe wydarzenie dnia Belgii. Na stadionie w Heysel nie było ani jednego wolnego miejsca. Prowizoryczne obliczenia organizatorów wykazują, że było ponad 100 tysięcy osób. Punktualnie o godzinie 17.40 na start wbiega 11 zawodników. Wśród nich Zatopek trzymający wielką torbę i w białym kostiumie. Z herbem belgijskim narodowy bohater Reiff.

Wyniki biegu: 1. Zatopek CSR 14.03 nowy rekord Czechosłowacji, 2. Mimoun Francja 14.26, 3. Reiff Belgia 14.26, 4. Makella Finlandia 14.38, 5. Posti Finlandia 14.48, 6. Theys Belgia 14.42, 7. Pavlovics Jugosławia 14.52, 8. Olssen Anglia 14.57,8. Ostatnie miejsce zajął Haraldson Szwecja 15.09,4 przed swoim rodakiem Albertsonem 15.02,2.

Niezwykłe emocje sobotniego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Europy rozpoczęły się biegiem na 5 km, który był koroną tych zawodów. Nadzwyczaj ciekawy przebieg miał również bieg na 800 metrów, w którym zwycięstwo odniósł Anglik Parlett, w czasie 1.53 min. Ogólny faworyt Francuz Hansene szedł w dystansie na przedostatnim miejscu i ciężkim finiszem resztkami się zdołał wywalczyć II miejsce, które wykazała dopiero taśma fotograficzna. Bieg prowadził młodzitek Norweg Boysen. Szedł on w morderczym tempie prowadząc z różnicą 6 metrów do ostatniej prostej. Tu jednak siły opuściły go, a zwycięstwo odniósł rozciągniętym finiszem Anglik Parlett. Drugi był Hansen 1.50.67, trzeci Bannister Anglia 1.50.7, czwarty Bengtson 1.51,2.

Skok wżwyż kobiet zakończył się zwycięstwem Angielki Aleksander 1.63 m przed Angielką Pauler 1.63 i radziecką zawodniczką Dane-ker również 1.63. Czwarte miejsce zajęła Knutsen Dania

Skok w dal Czechosłowacki skoczek Tiej-ki osiągnął duży sukces w skoku w dal. Zajął on w finale brukselskim III miejsce z wynikiem 7.20. Zwyciężył

### Przedbiegi 200 m panów

I półfinał — Shenton Wielka Brytania 21,5, Camus Francja 21,7, Bjarnasson Islandia 21,9, Sucharew Zw. Radziecki 21,9, Calarossi Włochy 22, Buerger-Szwajcaria 22,6.

II półfinał — Bally Francja 21,9, Moretti Włochy 21,9, Lam-mert Holandia 22, Sanadze ZSRR 22, Pecelj Jugosławia 22, Danielson Szwecja 22.

### Do finału w oszczepie zakwalifikowali się:

Berglund Szwecja 68,45, Hyttiainen Finlandia 68,2, Rautavaara Finlandia 67,36, Ericson Szwecja 65,29, Vujacic Jugosławia 63,51, Pector Austria 63,74, Matteucci Włochy 61,63 i Jedlec ZSRR 61,25.

### 100 m kobiet finał

Jak było do przewidzenia zwycięstwo odniosła bezkonkurencyjna Holenderka Blankers Koen. Prowadziła ona z dużą różnicą od startu do me- ty, uzyskując wynik 11,7. Radziecka sprinterka Secenowa zajęła zdecydowanie drugie miejsce 12,3, przed Fauls Wielka Brytania 12,4, Duchowicz ZSRR 12,4, Hay Wielka bry- tania 12,5 i Aitelli Francja 12,5.

### Przedbiegi kobiet 200 m

I przebieg — Blankers Koen Holandia 24,5, Duchowicz ZSRR 25,2, Briand Wielka Bry- tania 25,4, Hora Włochy 26,3, Tuze Jugosławia 26,5.

II przebieg — Fouls W. Bryt. 24,6, Malcina ZSRR 25, Dejond Holandia 25,3, Faugouin Fran- cja 25,7.

III przebieg — Secenowa ZSRR 25, Trouver Holandia 25,1, Hay W. Brytania 25,5, Sti- vi Włochy 25,6, Gutja Jugosła- wia 26,8.

### Skok w dal

Czechosłowacki skoczek Tiej-ki osiągnął duży sukces w skoku w dal. Zajął on w fina- le brukselskim III miejsce z wynikiem 7.20. Zwyciężył

Bryngaisson Islandia 7.32, dru- gi był Vessels Holandia 7.22,

Z przebiegu tej konkurencji widać, że Adamczyk w dobrej formie miałby tu dużo do po- wiedzienia.

Jak było do przewidzenia znakomita para w dyskobolu: Consolini i Tossi byli bezkon- kurencyjni w finale dysku. Zwyciężył Consolini 53.75, drugi Tossi 52.31.

### Płotki kobiet finał

Zwyciężyła nadzwyczaj łatwo Blankers Koen w znakomitym czasie o 1 dziesiątą gor- szym od rekordu świata — 11,1, druga Disson W. Brytania 11,6, trzecia Ostermeyer Francja 11,7, czwarta Jakuczewa ZSRR 11,7, piąta Desforges W. Bry- tania 11,8, ósma Gokelli Zw. Radziecki 11,8.

### Półfinały 400 m płotki

I półfinał — Whitley W. Bry- tania 53,1, Litujew ZSRR 53,1, Missoni 53,6, Larsson Szwecja 53,6, Cross Francja 54,1.

II półfinał — Fillput Włochy 52, Elloy Francja 53,2, Vlander Szwecja 53,3, Leoniew ZSRR 53,4, Scott W. Brytania 53,7.

### Skok o tyczce

Zwycięzca w skoku o tyczce podczas dziesięcioboju Heurer w finale tyczki indywidualnej zajął dopiero 6 miejsce, z wy- wikiem 4 metrów. Zwyciężył Szwed Lundberg 4.30 przed Olej- niusem Islandia 4.25, trzeci Pål- ron 4.25, czwarty Silon Fran- cja 4.10, piąty Kaas Norwegia 4.10.

### I liga

KOLEJARZ (Warsz.) 4:1 ZWIĄZKOWIEC (Pz.)

OGNIWO (Kraków) 2:0 BUDOWLANI (Chorz.)

Koszykówka mężczyzn

Bułgaria — Polska 58:37

Koszykówka kobiet

Bułgaria — Polska 50:37

## Broniąc POKOJU

bronimy swe rodziny i dzieci przed potwórnościami wojny

# Przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego scementowana krwią wspólnie przelaną będzie krzepła w walce o pokój

WARSZAWA (PAP). Robotnicy zakładów przemysłowych Krakowa, jak również krakowscy nauczyciele otrzymali ostatnio listy od mas pracujących legendarnego Stalingradu, w których robotnicy bohaterskiego miasta przesyłają gorące, braterskie pozdrowienia masom pracującym Krakowa, życząc im nowych sukcesów w walce o pokój i rzekwit gospodarczy Polski Ludowej.

Przesyłając serdeczne pozdrowienia robotnikom budowlanym zakładów przemysłu ciężkiego w Krakowie, robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy umysłowi trzykrotnie odznaczonych stalingradzkimi zakładów budowy traktorów piszą m. in. o historii tego bohaterskiego miasta, na którego przedpolach dwukrotnie, po raz pierwszy w latach wojny domowej 1917 do 1918 roku, a po raz drugi w latach ostatniej wojny, załamała się i zdruzgotana została przez bohaterski naród radziecki, potęga najeźdźców.

Stalingradzcy z radością donoszą towarzyszom polskim o szybkiej odbudowie miasta, które dzięki ofiarnej pracy ludzi radzieckich przekształciło

się ponownie w jedno z najpiękniejszych miast kraju radzieckiego. Stalingradzkie zakłady traktorowe — czytamy m. in. w liście — zbudowane w niezwykle krótkim czasie — w latach pierwszej 5-letki stalinowskiej — wniosły poważny wkład w dzieło uprzemysłowienia ZSRR i kolektywizacji rolnictwa. Zakłady stalingradzkie wyposażały socjalistyczne rolnictwo radzieckie w najnowsze maszyny, gwarantujące uzyskanie obfitych plonów.

Z dumą piszą robotnicy zakładów stalingradzkich o olbrzymich osiągnięciach, uzyskanych we współzawodnictwie pracy o przedterminowe wykonanie powojennego, stalinowskiego Planu 5-letniego. Setki stachanowców i przodowników

pracy wykonało przedterminowo roczne plany produkcji. Podpisując jednomyślnie Apel Sztokholmski — brzmią słowa listu — zaciągnęliśmy wszyscy wartość pokoju i przystąpiliśmy do współzawodnictwa o godne uczczenie zbliżającej się 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Plan roczny postanowiliśmy wykonać do 7 listopada.

W zakończeniu listu stalingradzcy przesyłają gorące pozdrowienia polskim przyjacielom, walczącym o socjalizm i pokój. *Zyczymy Wam — piszą z wielką serdecznością robotnicy bohaterskiego miasta — dalszych sukcesów w walce o wykonanie planu 6-letniego.*

W liście do robotników krakowskich zakładów hutniczych „Metalurgia”, robotnicy odznaczonych orderem Lenina i orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, stalingradzkich zakładów hutniczych „Krasnyj Oktjabr”, stwierdzają, że list, który otrzymali od robotników krakowskich, jest nowym świadectwem jedności obozu pokoju i demokracji w walce przeciwko podżegaczom wojennym, nowym świadectwem serdecznej przyjaźni łączącej oba narody.

Hutnicy stalingradzcy z radością przyjęli wiadomość o sukcesach hutników krakowskich w walce o odbudowę gospodarki. „Obserwując uważnie Waszą ofiarną pracę — czytamy w liście — jesteśmy pewni, że wolny naród polski osiągnie nowe zwycięstwa na drodze budownictwa socjalistycznego.”

W odpowiedzi na list robotników elektrowni krakowskiej, życzenia dalszych sukcesów w walce o pokój i rozwój potęgi gospodarczej Polski Ludowej, przesyłają pracownicy stalingradzkiej państwowej elektrowni rejonowej.

„Zespół nasz — piszą oni w swym liście — odpisuje na Wasz list w dniu, kiedy wraz z całym narodem radzieckim złożyliśmy jednomyślnie podpisy pod Apellem Sztokholmskim i przysłaliśmy swój głos protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Korei, rozpoczętej w celu rozpętania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.”

Jesteśmy dumni — piszą w odpowiedzi na list nauczycieli krakowskich, wykładowcy szkoły kolejowej nr 1 w Stalingradzie — że przyjaźń narodu

polskiego i radzieckiego scementowana krwią, przelana w walkach o wolność i niepodległość, będzie krzepła z dnia na dzień w walce o pokój na całym świecie.

Nauczyciele stalingradzcy donoszą w swym liście o osiągnięciach swej szkoły, którą kończy w roku bież. 50 uczniów. Dwóch z nich kończy szkołę z doskonałymi wynikami i otrzymało złote i srebrne medale. Doskonale uczą się pionierzy i komsomolcy, którzy wraz z nauczycielami przesyłają pozdrowienia nauczycielom polskim.

Drodzy Towarzysze — czytamy w zakończeniu listu — piszcie nam o Waszej pracy i o wszystkim, czego pragnęlibyście się dowiedzieć o życiu naszej szkoły i naszego miasta.

## Ponad 100 tysięcy młodzieży odbyło praktyki wakacyjne

WARSZAWA (PAP). Dobiega końca drugi turnus praktyk wakacyjnych młodzieży. Około 111 tys. uczniów szkół zawodowych i słuchaczy wyższych uczelni korzystało w br. z płatnych praktyk wakacyjnych w przemyśle i społecznym i instytucjach państwowych i spółdzielczych. W porównaniu z rokiem ub. liczba uczestników praktyk wakacyjnych wzrosła o 127 proc.

Również ponad 850 nauczycieli szkół zawodowych odbyło w br. praktyki produkcyjne w wielkich zakładach przemysłowych, zaznajamiając się z zagadnieniami organizacji pracy i procesami produkcyjnymi.

## Jedno z miast rumuńskich otrzymało zaszczylną nazwę STALIN

BUKARESZT (PAP). Uchwała prezydium wielkiego zgromadzenia narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej o przemianowaniu miasta Braşova na — Stalin została entuzjastycznie przyjęta przez ludność miasta.

Po wiecu, na bulwarze imienia Stalina, odbyła się potężna manifestacja mas pracujących miasta, poświęcona VI rocznicy wyzwolenia Rumunii.

## Uroczyste otwarcie obrad Kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). W dniu 25 bm. o godzinie 20 nastąpiło w Berlinie uroczyste otwarcie obrad Kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Otwarcie Kongresu poprzedziła wielka manifestacja, w której wzięło udział kilkaset tysięcy mieszkańców Berlina, zgromadzonych na wielkim placu w Lustgartenie i przylegającej doń alei Unter den Linden. Na trybunach zajęli miejsca prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, premier Otto Grotewohl, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny oraz delegaci na Kongres. Przemówienie wygłosił dr. Correns.

Po zakończeniu manifestacji nastąpił zjazdowy przemarsz przez ulice do wielkiej hali kongresowej.

Na otwarcie Kongresu przybył prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wil-

helm Pieck, w otoczeniu premiera Grotewohla oraz członków rządu, gorąco powitany przez zebranych. Obrady zajął przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego dr Correns, po czym nastąpiły wybory do Prezydium oraz przemówienia powitalne, wygłoszone przez premiera Grotewohla i nadburmistrza demokratycznego Berlina Eberla.

W obradach bierze udział przeszło 2500 delegatów, w tej liczbie przeszło 1000 delegatów z Niemiec Zachodnich.

BERLIN (PAP). Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, przysłał do Kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych pismo powitalne, w którym stwierdza m. in.:

Kongres rozpoczyna swe narady w poważnej chwili, gdy pokój narodów oraz bezpieczeństwo narodu niemieckiego — są zagrożone wskutek kno- wań imperializmu amerykańsko-angielskiego oraz wskutek remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Patrioci i ludzie, miłujący pokój, w Niemczech przysłuchują się pilnie naradom Kongresu i oczekują, że Front Narodowy Niemiec Demokratycznych doda im nowej i świeżej siły do walki o pokój i jedność o demokrację i rozwój gospodarczy. Kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych jest wyrazem pragnienia naszego narodu do zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego i do wycofania wojsk okupacyjnych.

## Protestacyjna uchwała SED przeciw uwolnieniu zbrodniarzy wojennych

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności na sesji 24 bm. powziął uchwałę, protestującą jak najostrzej przeciwko uwolnieniu przez amerykańskie władze okupacyjne grupy hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Uchwała podkreśla, że uwolnienie zbrodniarzy należą do głównych winowajców wojny i że ponoszą oni współodpowiedzialność za potworne okrucieństwa w stosunku do ludności okupowanych krajów, jak również za rabunek ich mienia.

Komitet Centralny SED podkreśla, że imperialiści anglo-amerykańscy chcą wykorzystać uwolnionych zbrodniarzy jako wypróbowanych prowokatorów wojennych dla realizacji swych własnych zbrodniczych planów. W związku z tym pozostaje również terror przeciwko obrońcom pokoju, przeciwko wszystkim uczciwym i patriotycznym siłom w Niemczech zachodnich i zachodnich sektorach Berlina.

Na zakończenie Komitet Centralny SED wzywa wszystkich przyjaciół pokoju i wszystkich uczonych ludzi, by protestowali przeciwko uwolnieniu zbrodniarzy wojennych oraz przesyładaniu bojowników pokoju w Niemczech zachodnich, wzmagając równocześnie wysiłki na rzecz skupienia całego narodu niemieckiego w obozie walczącym o pokój i o jedność Niemiec.

W innej uchwale Komitet Centralny SED, na wniosek przewodniczącego Wilhelma Piecka, zaprottestował przeciwko okrutnym bombardowaniom

## Ambasador Chin w Budapeszcie złożył listy uwierzytelniające

BUDAPESZT (PAP). Nowo-mianowany ambasador chiński w Budapeszcie Huang-Tsen złożył listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Sandora Ronai.

Korei przez samoloty amerykańskie, żądając natychmiastowego wstrzymania tych bombardowań oraz wycofania wojsk amerykańskich z Korei.

## Delegacja holenderskich związkowców przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 sierpnia br. przybyła do Polski 12-osobowa delegacja holenderskich związkowców, która zwiedzi Warszawa, Kraków, Katowice i inne ośrodki przemysłowe, zapoznając się z osiągnięciami polskiego ruchu zawodowego.

Na czele delegacji stoi B. van der Heul — członek centrali postępowych holenderskich związków zawodowych. Członkami delegacji są przedstawiciele różnych branżowych związków.

## Protesty w Turcji przeciwko wysłaniu wojsk do KOREI

BUKARESZT (PAP). Z Ankary donoszą, że prokuratura wytoczyła z urzędu sprawę byłemu przedstawicielowi Turcji w ONZ, sekretarzowi generalnemu republikańskiej partii ludowej — Gulekowi Kazimowi, który w jednym z ostatnich swych przemówień ostro skrytykował wysłanie wojsk tureckich do Korei dla poparcia agresji amerykańskiej.

Inny członek republikańskiej partii ludowej, dziennikarz Peyami, również będzie pociągnięty do odpowiedzialności za krytykę na łamach pisma „Ankara” decyzji rządu tureckiego wysłania wojsk do Korei.

Na ścianach dworców, z których odjeżdżają żołnierze turecy do portów, by odpłynąć do Korei, a nawet na wagonach pociągów pojawiają się coraz częściej napisy protestujące przeciwko popieraniu przez rząd turecki imperialistycznej agresji USA w Korei.

## Proces francuskich obrońców pokoju Zeznania świadków przed sądem w Roanne

GENEWA (PAP). W Lyonie toczy się w dalszym ciągu proces 18 obrońców pokoju z Roanne. Na ostatnim posiedzeniu sądu zeznawali świadkowie obrony. Członek Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, deputowany okręgu Sekwany — generał Joinville oświadczył m. in., iż koalicja atlantycka już dziś zwraca się o „porady” do generałów hitlerowskich i że wojna w Vietnamie i Korei mieści się w ramach zbrodniczych przygotowań imperialistów do rozpętania trzeciej wojny światowej.

Sekretarz generalny CGT i wiceprzewodniczący Światowej Federacji Zw. Zaw. Le Leap podkreślił w swym zeznaniu, że występuje w imieniu 78 milionów członków SFZZ.

CGT wzywa do walki — powiedział — przeciw transportowi i produkcji sprzętu wojennego. CGT w pełni solidaryzujemy

## Strajk belgijskich robotników portowych rozszerza się

BRUKSELA (PAP). Strajk robotników portowych w Belgii nadal rozszerza się i obejmuje obecnie porty Antwerpii, Zeebrugii i Ostendy.

Strajk w Antwerpii trwa już od przeszło miesiąca. Prasa donosi, że w Antwerpii odbył się wiec, w którym wzięło udział 14 tysięcy robotników portowych. Uczestnicy wiecu uchwaliли rezolucję, w której zapowiadają, że będą kontynuować strajk.

## Prześladowanie obrońców pokoju w MEXYKU

MEXICO CITY (PAP). Policja miasta Toluca dokonała napadu na grupę obrońców pokoju, zbierających podpisy pod Apellem Sztokholmskim i aresztowała około 60 spośród nich. Kilka osób zostało przy tym pobitych.

Wśród aresztowanych znajdują się: sekretarz meksykańskiego komitetu obrońców pokoju — Torres Ordoñez, malarz Leopoldo Mendes i inni. Dziennik „El Popular” ogłosił protest Komitetu Obrońców Pokoju, skierowany na ręce prezydenta Meksyku, stwierdzając, że bezprawie policji w Toluca stanowi pogwałcenie konstytucji i swobód demokratycznych. Komitet Obrońców Pokoju zażądał gwarancji wolności dla ruchu w obronie pokoju w całym Meksyku.

je się z oskarżonymi. Obrońcy pokoju z Roanne działali w imieniu milionów ludzi, którzy nie chcą, by ich poprowadzono na rzeź. W imieniu pracujących Francji gratuluje bojownikom pokoju z Roanne. Biorę na siebie pełną odpowiedzialność za ich akcje.

Z kolei zeznawał deputowany komunistyczny, członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej Patinaud, wzywając sędziów do wydania wyroku uniewinniającego. Świadek Vallant-Couturier przypomniał swe przeżycia w obozie oświęcimskim i złożone przyrzeczenie, że ze wszystkich sił walczyć będzie przeciwko wojnie.

Prokurator w swym przemówieniu stwierdził cynicznie, że jego zdaniem, wyrok skazujący odstrasza innych zwolenników pokoju od ich akcji i zażądał dla 18 oskarżonych łączną karę 50 lat, więzienia. Prokurator domagał się dla sekretarza CGT z Roanne — Goutorbe i dla demokratycznego dziennikarza Bennoist po 5 lat kary więzienia, dla Jeanne Pitaval oraz dla Baillot — po 3 lata więzienia, a dla innych oskarżonych — kar więzienia od 1 do 3 lat.

## Krew zamordowanego JULIEN LAHAUT utrwalili jeszcze bardziej jedność klasy robotniczej świata oświadczając załogi poznańskich zakładów pracy

Klasa robotnicza Polski z bólem, gniewem i oburzeniem przyjęła wiadomość o zamordowaniu przez faszystów belgijskich przywódcy Belgijskiej Partii Komunistycznej — Julien Lahaut. W całym kraju podniosła się burza protestów przeciwko zbrodniczym próbom zastraszenia bojowników o pokój i socjalizm. Również poznański świat pracy — robotnicy największych fabryk — przystąpił do fali protestów, piętnujących ohydny czyn faszystów. W dniu wczorajszym w wielu zakładach pracy odbyły się masowe zebrania, na których robotnicy zadokumentowali jeszcze raz swą solidarność z towarzyszami pracy, bojownikami o pokój i postęp na całym świecie.

Również obszerne podwórze Polskiego Monopoli Tytoniowego zajęło się wczoraj w południe tłumem pracowników, którzy zebrali się na masowość, aby w ten sposób uczcić pamięć zamordowanego brutalnie Julien Lahaut. Ze skupieniem wysłuchano referatu przedstawicieli rady zakładowej Radomskiej, która m. in. powiedziała:

„W tym czasie, gdy cały postępujący świat prowadzi nieugiętą walkę o pokój, reakcja imperialistyczna dopuściła się nowej wielkiej zbrodni, ofiarą której padł przewodniczący Komunistycznej Partii Belgii — Julien Lahaut. Cały świat proletariacki gorąco protestuje przeciwko temu aktowi bezsilnej wściekłości reakcji zachodnio-europejskiej. Lecz krew ta scementuje jeszcze bardziej jedność klasy robotniczej całego świata, a imię tego — jak powiedział przedstawiciel PZPR — Ochab — kto składa życie w ofierze walki, żyć będzie wiecznie w pamięci ludu.”

Gorące okrzyki pracowników P. M. T. były najlepszą aprobatą słów prelegentki. W ten

sposób załoga wytwórni poznańskiej wyraziła swoją solidarność z belgijską klasą robotniczą.

W przyjętej rezolucji czytamy m. in.:

„Postanawiamy wzmocnić swą czujność wobec poczynań wroga i na zbrodnię tę odpowiemy wzmocnieniem wydajności pracy dla utrwalenia zdobyczy Polski Ludowej i wykonania planu 6-letniego. Będzie to nasz wkład do walki o światowy pokój, o postęp i socjalizm.”

Słowa te świadczą najdobitniej o postawie polskiego świata pracy, budującego nową przyszłość, lepsze jutro.

Podobne zebrania odbyły się wczoraj także w Oddziale NPZPO i w Zakładach „Stomil”.

## Kobietę polską, PAMIĘTAJ — podżegacz wojenny to morderca, to wróg, który czyha na życie Twoich dzieci WALKĄ O POKÓJ — TO WALKĄ O ŻYCIE

# na Sejm Pokoju

W wielkiej sali konferencyjnej PRN w Kole pełno — do- stójnie nie ma już ani jednego wolnego miejsca. Ludzie stoja pod oknami, wzdłuż ścian na korytarzu. To obraduje Powiatowy Zjazd Delegatów Komitetów Obrońców Pokoju. Na sali niemal że połowę stanowią kobiety.

W dyskusji nad referatami: zabierają głos liczni robotnicy, nauczycielki, chłopcy i rzemieślnicy. Mówią zwykłym codziennym językiem.

— Nie chcemy wojny — woła ob. Czerwiński z Czołowa — amerykańskim bombom atomowym przeciwstawimy drogę: mosty, szkoły i domy kultury, które zbudujemy w planie 6-letnim. Korea jest najlepszym przykładem, że nawet w narzu- cionej wojnie rozstrzyga nie ka-

pital, ale moc idej walczącego o wolność i socjalizm narodu. — Byłem w Warszawie — mówi zabranym ob. Mielczarek z Kłodawy — widziałem istną cuda odbudowę. Ani jeden grosz nie idzie na marne. Dba o to nasz Rząd Polski Ludowej. — Precz z wojną! Niech żyje pokój światowy! — kończy wśród oklasków mówca.

— Nikt pokoju więcej nie pragnie, niż kobiety — oświad- cza ob. Nowakowska z Kola — które najczęściej tracą w woj- nie. Walczcie o pokój, bo pragnę szczęścia własnych dzieci. Chcę, by żyły szczęśliwie, a nie ginęły w bezmyślnej i nielud- zkiej rzezi.

— Wierzę — wyraża pew- ność ob. Władysław Adamek ze wsi Ruchenna, że nadejdzie kres wojen. Wojna przynosi las krzyżów cmentarnych i placz sierot, a ogromne zyski grupce imperialistów. Dzięki naszej walce o pokój cały świat za- czyna rozumieć, kto chce wol- ny i niechybnie zgniecie jej źródło: imperializm.

— Wzmoczoną pracą odpowie- mi podlegaczom wojennym — stwierdza m. in. ob. Moksztajn z Sompolna.

Po dyskusji wybrano Komitet Powiatowy Obrońców Pokoju, w skład którego weszli: przew. J. Kornaszewski, zast. Z. Żęczykowski i A. Pussty, sekr. Z. Hoppe, skarbnik J. Łaszkiewicz i inni.

Na zjazd wojewódzki dele-gowano: ks. Wenantego Leje,

## Jeszcze nie ukończono remontu szkół

Prezydium GRN w Dłusku prze- prowadziło remont budynków szkol-nych aby z początkiem nowego roku szkolnego oddać młodzieży klasy czyste i odświeżone. W Pie- trzkowie Wsi Wrabczyńskich Ho- lendarz i Rudzie Komorskiej gru- lowano remont budynków szkolnych już został ukończony. W Ciemie- rowskiej-Kolonii i w Lisowie re- mont szkół nie jest jeszcze ukoń- czony. Komisja Oświatowa GRN i kierownicy szkół winni się bar- dziej zainteresować tą sprawą. (St. St.)

### 28 KRONIKA SIERPIEŃ

PONIEDZIAŁEK Środa w. 4.55  
Aleksandra Księżyc w. 18.52  
zach.: 18.52  
zach.: 19.16  
zach.: 5.35

## SZAMOTULY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, oddział w Poznaniu, urządziło w Szamotulach w sali Domu Społecznego ciekawą wysta- wę pod nazwą „Stary Poznań”. Zwiedzających było mało. Czyżby mieszkańcy Szamotul zupełnie nie obchodzili dzieje i rozwój histo- ryczny, gospodarczy i kulturalny ich wojewódzkiego miasta?

Na ostatnim posiedzeniu PRN dokonano wyboru komisji zdrowia. Członkami jej są: St. Czekalski, Fr. Kasseja, dr E. Krupik, E. Krut-ki i W. Wojtowicz.

W związku z zakończeniem okre- su największego nasilenia urlopów robotników i pracowników umysł-owych oraz wakacji młodzieży szkol-nej Miejskie Koło Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szamotulach postanowiło ożywić swą działal-ność. Można by w szeregu pomys-łów, które mają zapewnić uaktywnie- nie kół, a szczególnie ich pracy oświatowo-kulturalnej, zrealizować również konkurs gazetek ściennych. W konkursie tym uczestniczyłyby poszczególne kółka tererowe i fa- bryczne TPPR, redagując gazetki na temat życia ludów ZSRR i ich wielkich osiągnięć. Robotnicy mogli- by m. in. pisać, w jaki sposób czerpią z doświadczeń i racjonaliz- zatorów radzieckich przodownik-ów pracy.

Jednym z cennych surowców, które marnowały się dotąd w do- wiewie szamotulskim, było pierze. Obecnie PZGS przystąpił do orga- nizowania skupu pierza. Skupem zajmie się 6 spółdzielni, najsilniej- szych organizacyjnie i fachowo w Szamotulach, Ostrorogu, Dusznik-ach, Kaźmierzu i Wróblewie.

W Nowej, gmina Pniewy od- było się uroczyste zamknięcie dzie- cińca, otwarte w miejscowej szkole podstawowej na okres prac- zniwnych. Oprócz matek dzieci, które uczęszczały do dziecińca, na uroczystości przybył przewodniczący Pow. Zarządu TPD ob. Z. Barteci, który w serdecznych słowach prze- mówił do dziatwy. Z kolei głos zabierały matki, dziękując organi- zatorom. Na zakończenie urzędzo- no dla dzieci podwieczorek, obdar- zając je słodyczami. (ik)

## 34 robotników rolnych wybrało przemysł budowlany

Akcja werbunkowa pracowników do przemysłu budowlanego, prowa- dzona przez Państwowe Przedsię- biorstwo Budowlane Zarząd Cen- tralny w Warszawie została w po- wiecie wągrowieckim zakończona.

W wyniku akcji zgłosiło się 34 kandydatów, rekrutujących się z robotników rolnych.

Warunki pracy w przemyśle bu- dowlanym są bardzo korzystne. Pracownicy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie w czystych, um- obożonych pokojach, tanie i dobre wyżywienie w stołówkach, wczas- y doroczne i świąteczne oraz zwolnie- nie na okres 20 dni w roku do dowolnych prac na roli. Dalsze zgłoszenia przyjmują referaty pracy i pomocy społecznej w prezydiach PRN. (Kdw)

## Zasługi nauczycieli w likwidacji analfabetyzmu

W związku z likwidacją analfa- betyzmu na terenie powiatu no- wotomyskiego wyraziła PRZZ po- dziękowanie związkowcom-nauczy- cielom, którzy swą ofiarną pracą wale- nie przyczynili się do pełnego uwieńczenia tego dzieła.

## Zespół świetlicowy PPB nr 10 uczi Kongres Pokoju

Zespół świetlicowy przy PPB nr 10 w Kaliszu postanowił dla uczczenia Krajowego Kongresu Pokoju dodatkowo wyjechać we wrześniu do wsi Marchwac i Gostyczyny z występem ar- ystycznym oraz wygłosić prelek- cje na temat walki o pokój. Ponadto organizuje kurs dla analfabetów — pracowników PPB nr 10, zwiększy czytelnic- two książek naukowych i po- wieściowych, urządzi w końcu września wieczór ku czci E. Orzeszkowej i Marii Konopni- ckiej. (t)

## Delegaci Krotoszyna na Krajowy Kongres Pokoju

Na powiatową konferencję dele- gatów Obrońców Pokoju w Kro- toszynie, której przewodniczył ob. Adam Wierzbicki, przybyło ponad 100 delegatów. Po referacie dele- gata Woj. Komitetu Obrońców Pokoju ob. Borkiewicza oraz po obszernej dyskusji, wybrano dele- gatów na Krajowy Kongres Po- koju w Warszawie i Wojewódzką Konferencję Obrońców Pokoju w Poznaniu. Wybrano również no-

wy skład Pow. Komitetu Obroń- ców Pokoju. Przewodniczącym został ob. Adam Wierzbicki.

Po uchwaleniu rezolucji potę- pającej agresję amerykańską w Korei i zobowiązującej wykonanie planu 6-letniego dla obrony po- koju konferencję zakończono od- śpiwaniem „Międzynarodówki”. (fk)

## NOWY TOMYŚL

Najlepsze wyniki na polu upo- wszeczenia ubezpieczeń zwiereząt w pow. nowotomyskim osiągnęła chłopka Weronika Rzepowa, w związku z czym PZUW w Poznaniu przyznał jej dyplom uznania.

Chłopi gminy Opalenica idąc za przykładem gminy Buk i Grodzisk zobowiązali się na czesć Kongresu Pokoju w Warszawie wykonać plan akcji siewnej wykopkowej w 100 proc. przedterminowo.

Opalenica powinna mieć dom kultury. Młodzież i dorośli odczu- wają coraz większą potrzebę ko- rzystania z domu, w którym znaj- dowaliby się biblioteka, czytelnia, radio i salka na prelekcje; świe- tlicca cukrowni niestety nie wystar- cza.

## Bumelan za kratkami

Walenty Rybakowski, murarz z Dołska, skazany przed paroma ty- godniami przez Sąd Grodzki w Sreńnie na 20 proc. obniżkę wy- nagrodzenia przez okres 3 miesiące za złośliwe uchylanie się od pracy, stanął ponownie przed Sędem Grodzkim w Sreńnie.

Oskarżony zlekceważył sobie wyrok sądowy i w dalszym ciągu uchylał się od pracy. Na rozpra- wie sądowej tłumaczył się chorobą, jednak do lekarza się nie udał.

Sąd wymierzył Rybakowskiemu karę aresztu dwumiesięcznego, do którego został zaprowadzony wprost z sali sądowej. (Stur)

CzasOpisma a więc i „Głos Wiel- kopolski”, można nabywać od kilku dni również w mieście w księgarni (sklepie papieru) Samopomocy Chł przy alei Wolności. Nie trzeba więc odtać po każdej gazecie chodzić do kiosku dworcowego. Ludność Krzy- ża powinna też innowację przyjąć z zadowoleniem.

„Odwety” Kruczkowskiego nry- gotujemy kółko sceniczne przy ZZZK i wystawi je najprawdopodobniej w początkach września br.

„Ciociunia” Fredry oto tytuł ko- medii, jaką wystawi w dniu 1 IX br. w sali Gospody Spółdzielczej Teatr Polski z Poznania. Przed- sprzedaż biletów w kancelarii Szko- лы Ogólnokształcącej w godzinach przedpołudniowych.

Przygotowania do dożynek. „Vr- brano komitet obchodu dożynek, na czele którego stanął przew. Gm. Rady Narodowej ob. Rybski. Do- żynki gminne odbędą się w Szkla- nej Hucie w dniu 3 września br (J.H.)

## „Okno w lesie”

### w kaliskim Państw. Teatrze

Wybór tej sensacyjnej sztuki na premierę letniego jeszcze o- kresu był trafny. Umieją bo- wiem autorzy „Okna w lesie”, (Rachmanow i Ryss) łączyć pięknie z pożytecznym w spo- sób interesujący, a w wielu scenach pasjonują widownie. Obrazują atmosferę niebawome- go zapalu, cechującego ludzi radzieckich w ostatniej wojnie.

Akcja sztuki odbywa się już pod koniec wojny, na zapleczu armii hitlerowskiej, gdzie oczy- wiście szarpia nieustannie na- jeżdźców partyzanci radzieccy. Pod ich opieką pracuje w leś- nej chałupie znakomity mikro- biolog moskiewski prof. Kos- strow nad wynalezieniem szcze- pionki, mającej ratować od śmierci rannych żołnierzy ra- dzieckich. Niestety, gotowa już szczepionka, rezultat 3 letniej pracy uczonego i jego asysten-

ta, w tajemniczy sposób znika wraz z notatkami.

I teraz zaczyna się właściwa akcja utworu, rozwijana przez aktorów w mistrzowski sposób, utrzymująca widza przez dwie godziny w dużym napięciu.

Już sama konstrukcja sztuki wysuwa na plan pierwszy sęd- ziego Stariczkowa i asystenta Wiertogradzkiego, gdyż oni o- baj staczą walkę na śmierć i życie nie tylko o szczepionkę, ale o wolność i przyszłość Związku Radzieckiego. Obok tych dwóch głównych postaci wprowadzają autorzy jeszcze ze znakomicie uchwyconym realiz- mem postaci prof. Kostrowa, jego córki Walk, dowódcę od- działu partyzanckiego Piotra oraz stolarza szpiega Gribko- wa.

Wykonawcy głównych ról Stoor Mieczysław (sędzia Sta- riczkow) i Zdzisław Suknarow- ski (asystent Wiertogradzki) wywiązali się z bardzo odpo- wiedzialnego i trudnego zadania zupełnie zadowalająco, co przy ich młodym wieku jest już bardzo dużym sukcesem. Miłą niespodzianką była dla nas Ha- lina Cenek w roli Walki. Dobra młoda artystka okazała się Mikołaj Zyro, który był przeko- nywującym. Prof. Kostrów (Sta- nisław Skalski) i stolarz Grib- kow (Leon Józefowicz) na ogół dostrajali się do całości, choć wydaje się nam, że stosują obaj nadmierne manierę gry egzal- towanej, co nie jest zbyt zgod- ne z postulatami socjalistyczne- go realizmu, walczącego o prawdę w sztuce.

Podobne zastrzeżenia nasu- wają dekoracje Józefa Kara- basa — „zbyt piękne, aby były prawdziwe”.

Reżyseria Włodzisława Ziem- bińskiego, który objął przed miesiącem stanowisko dyrekto- ra artystycznego Teatru, na po- ziomie.

Janina Pytel

## BOJANOWO

Z życia TPPR. W Państw. Domu Pracy Przymusowej w Bojanowie na ostatnim zebraniu TPPR ob. Tu- deusz Dominiczak wygłosił referat pt. „Podstawy Przyjaźni Polsko- Radzieckiej”. Nad referatem wy- wiązała się dyskusja, podczas któ- rej uchwalono w szerszym zasięgu niż dotychczas rozszerzyć akcje kulturalno-oświatową przez urzą- dzenie wieczorów artystycznych, zajęć świetlicowych oraz wyjazd- dów do wiosek z referatami i wy- stępami. Na zakończenie zebrania wręczono członkom legitymacje członkowskie. (wt)

## ZBĄSZYN

Dożynki gminne Odbędą się 3 września br. dla gminy i miasta Zbąszynia w miejscowości Nowy Dwór w parku dawniejszego obs- zarznika. Starostą dożynek został wybrany Szczepan Gancarek, b. ro- botnik majątku Nowy Dwór.

Omloty na terenie miasta i gm. Zbąszyn wykonano w 80 proc., a podorywki jesienne w 90 proc. (kw)

### Co Gdzie i Kiedy w Poznaniu

**TEATRY**  
WIELKI — nieczynny.  
POLSKI — dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19 „Las” Ostrowskiego.  
NOWY — dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19.30 „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej.  
KOMEDIA MUZYCZNA — dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 20 „Płkna oberżyłka” Goldoniego.  
MŁODEGO WIDZA — dziś i codziennie o godz. 18 „Góry Worobiewe”.

**KINA**  
Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Miasto west- chnień”; Bałtyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Wyspa szczęścia”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Zakocho- ni sam na świecie”; Warta — o godz. 14 i 16 „Zwa- riowane lotnisko”; o godz. 18 i 20 „Wilki morskie”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Błyskawica”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 „Ostatni Mo- hikanin”; Piast (Starówka) — o godz. 18 i 20 „Sa- motny żagiel”.

**MUZA**  
Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zam- knięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 13 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15.  
Narodowe Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Miel- zńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałki zamknięte.

**WYSTAWY**  
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych (al. Marcinkowskiego 28) — „Wystawa Sztuki Dzieci- ka”; Salon otwarty w dni powszednie od 10 — 18, a w niedziele od godz. 10 — 17.

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Mar- celiniński. Telefon: redaktor naczelny 77-68, za- stępca nac. redaktora 78-38, sekret redakcji 77-90, dział miejski 78-57, dział denezki 78-14, nocni 64-72. Redaktor naczelny: Jan Zajączkowski. Redaktor naczelny przyniome w godz od 12—13. Prenumerata na „Głos Wielkopolski” otrzymuje P P R RUCH. Nr konta — V-6714. Cena prenumeraty zielo- nej: miesięcznie 135 zł. kwartalnie 405 zł. półrocz- nie 810 zł.

Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Gen. Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz 7—16.30 w soboty od 14.30. Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytel- nia”. Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19. telefon 77-67 62-70 i 64-75.

Poczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwa Zakład Główny w Poznaniu K-1—13681

### Rachmanow

Poniedziałek, 28 VIII 1950

**PROGRAM II**  
FALA POZNANIA 249 m  
(Zastrzeżenie zmiany w programie)

5.00 Początek audycji; 5.05 Streszczenie wiadomości po- rannych; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości po- rannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Mu- zyka; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika poranne- go; 8.05 Aktualności Pozna- nia i program dnia; 8.15 Mu- zyka (z roz. speakerskiej); 8.20 Pogadanka oświatowa; 8.30 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Ma- riackiej; 12.04 Dziennik; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 Na swojską nutę; 13.15 Spra- wy miejskie pt. „Z działal- ności kół gospodyń wie- jskich”; 13.30 Koncert; 14.00 Audycja ZNP; 14.15 Fragmenty z op. „Cyganeria” Pucci- ni’ego; 14.55 Koncert solis- tów; 15.30 Audycja dla dzie- ci; 16.00 Dziennik; 16.20 Sola instrumentalne; 16.50 Z zagadnień sportu wielkopo- lskiego — reportaży słowny z budowy stadionu Z. K. S. „Stal”; 17.00 Koncert; 18.05 Odpowiedzi fali 49; 18.15 Mu- zyka ludowa; 18.40 Proza poświęcona wrześniowi 1939 r.; 19.00 Audycja dla mi- odzieży; 19.15 Wspomnienia z wczorajszy; 20.00 Dziennik; 20.40 Na muzycznej fali; 22.00 Wszelchnia radiowa; 22.20 Poznański dziennik wie- czorny; 22.35 Melodie z opt. Kaimana i Lehara; 23.00 O- ostatnie wiadomości; 23.15 Koncert solistów; 24.00 Ko- niec audycji.

## Pracownicy poszukiwani

Magazyniera oraz kancelistę z piśmiem na- szym poszukuje zaraz Państwowy Instytut Nau- kowy Lecznicych Surowców Roślinnych w Po- znanu, ul. Libelta 3. Zgłoszenia kierować do Re- feratu Personalnego. K1917

Nauczycieli do następujących przedmiotów: fizyki, matematyki, księgowości, arytmetyki handlowej, organizacji i techniki handlu wraz z organizacją gospodarstwa narodowego poszu- kuje: Dyrekcja Państwowego Liceum Admini- stracyjno-Handlowego w Jeleniej Górze K1914

Kierownik biura, obeznany ze sprawami podat- kowymi i administracyjnymi, do organizacji go- spodarczej w Zielonej Górze potrzebny od 1 września. Uposażenie ca 30 000 zł. Oferty Głos Wlkp. dla K1912.

### Wolne posady

Pomoc domowa z gotowaniem (2 osoby), Dr Czajkowski, Da- browskiego 53/55 m. 7 od 13—15. 7334g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna od 1 9 Aleje Mar- cinkowskiego 2a, m. 3. 7305g

Pomoc domowa (przychodnia) potrzebna, Wierzbice 49, m. 1. K1922

Poszukuje się zaraz osoby do lat 30 uczciwej, do prowa- dzenia gospodarstwa domowe- go do 1 osoby, małż. ogrod- nicztwie, Zgłosz.: Kalisz, Obo- zowa 74. 2989p

## Prenumeratów „Głosu Wielkopolskiego”

którzy otrzymują naszą gazetę pod opaską, prosimy o wpłacenie przedpłaty zamłast na konto Spółdz. Wydawn.-Oświat. „Czytelnik” PKO nr V-4499 na konto Państw. Przedsię- biorstwa Kolportażowego „RUCH” PKO nr V-6714

Kierownika (techn.) budowlanego, murarzy, cie- ślił, dekarzy potrzebujemy. Zgłoszenia uprasza się kierować: PGR Zespół Łąkowy Czarnocin z siedzibą w Goleniowie, woj. szczylińskie. K1895

Księgowego — referenta budżetowego do likwi- datury i innych prac statystycznych przyjmaj- nacyhmiast Warsztaty PKS Poznań. Zgłoszenia u Kier. Personalnego, Jakuba Wujka 11/12. K1904

Szofera mechanika do samochodu poszukuje Ze- spół Łąkowy. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i 2 fotografie przyjmują Zespół Łąkowy PGR Czarnocin z siedzibą w Goleniowie. K1905

200 kobiet do skubania drobiu na dobrych wa- runkach zatrudni Tucznia i Rzeźnia Drobiu Poznań — Bonin. Osobiste zgłoszenia w ref. per- sonalnym: Poznań, ul. Bonin 17, dojazd tramwa- jem nr 11 (Winiary) K1911

### OGŁOSZENIA DROBNE

Osobiste  
Dziwaczynka 14-miesięczna od- dam na własne. Oferty Głos Wielkopolski dla 7311g.

Kupna  
Leica (Standart) przyborami fotokopiarka (Dürkkopp) — Oferty Głos Wlkp. dla 7268g.

Sprzedaje  
Dem wolnym mieszkaniem, morg- e sadu 1700 000, willa O- stroroga, 2200 000; dom Jeży- ce, 1500 000; parcele przy Da- browskiego, Ostroroga, sprzeda Metelski, Poznań Marcina 23. 7062

Wézek dla bliźniąt sprzedam Luboń Narutowicza 1, 2989p

Zgubiono 3 w drodze Chojno — Rawicz książkę gwarancyjną i książkę ewidencji cieżnika „Zetor” na kierowce Władysław Szymkowiak, pracownik PGR Zespół Goleiówko 2988

Dnia 25 sierpnia 1950 roku zmarł nagle w Trzeźnieku — Zdroju, opatrzony Sakramentami św., nasz nieodżałowanej pamięci Kolega, sp. prof. Dezyderusz Danczowski

Wykadowca klasy wionoczelowej Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu

W Zmarłym tracił polski świat muzyczny wielkiego wirtuozu — artystę, doskonałego pedagoga oraz oddanego społeczeństwu pra- cownika. Po eksportacji zwłok do Poznania, żałobna msza św. odbędzie się we środę, dnia 30 sier- pnia br. w kościele Matki Boskiej Bolesnej, o godz. 9 rano. Tegóż dnia pogrzeb na cmenta- rzu górczynskim o godz. 10.30. Rektor i Senat Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu

KOCIOŁ do centralnego ogrze- wania woda, nowy tania odda Szpital Powiatowy w Koźminie K1910

### PRZEGLĄD SPORTOWY

Szukacie dokładne informacje z życia sportowego podaje

### PRZEGLĄD SPORTOWY

Szukacie dokładne informacje z życia sportowego podaje

# Kontraktacja na 1951 r. rozpoczęta

## Wszelkie błędy i niedociągnięcia dawniejsze, należy co rychlej usunąć

W całym województwie oznaki zgodzie z ustalonym planem rozpoczęła się już kontraktacja trzody chlewniej na r. 1951. Po doświadczeniach ostatnich dwóch lat — kiedy to chłopi podchodzili najpierw nieufnie do tej nowej formy na odcinku hodowli — przekonani są, że jest ona dla nich korzystna — kontraktacja będąca jednym z ogniw realizacji planu 6-letniego, nie napotyka nigdzie na żadne trudności. Przeciwnie chłopi chętnie kontraktują swą trzodę, wiedząc z praktyki, że jest to akcja korzystna, że chowają wówczas bez żadnego ryzyka.

Świnie zakontraktowane, obojętnie mięsno-słoninowe, czy też bekonowe, winny być — zgodnie z warunkami umowy — zaszczepione przeciw różycy oraz ubezpieczone na wypadek padnięcia, przy czym nie wielką składką ubezpieczeniową potrąca GS dopiero z chwilą odstawy zakontraktowanej sztuki. Procedura ta, aczkolwiek nieskomplikowana, nie zawsze bywa w praktyce przez GS-y skrupulatnie wykonana.

Przed wszystkim GS-y zaniebują dostarczeniem rolnikom warunków ubezpieczenia. W rezultacie chłopi nie wiedzą o tym, że o ile zakontraktowane sztuki nie były uprzednio zaszczepione, to w razie padnięcia na różycę nie otrzymają oni żadnego odszkodowania.

Kontraktacja jest już w pełnym toku. W gromadzie Sędziwojowo w powiecie wrzesińskim — jak nas informuje przewodnik kontraktacyjny Głowiński — odbyło się 12 sierpnia br. zebranie, w którym uczestniczyło 34 gospodarzy. Zebrani zakontraktowali z miejsca 220 sztuk.

— Każdy chętnie u nas kontraktuje — mówi Głowiński — bo przekonaliśmy się wszyscy, że kontraktacja jest korzystna.

— Jedyną postulat, jaki wysuwają chłopi, to udostępnienie im kupna opatu, bez którego nie można sobie przecież wyobrazić opasu trzody. PZUW pracuje sprawnie. Już

kilka dni po zgłoszeniu szkody otrzymał mój sąsiad — oświadczył ob. Kozłowski z Bierzka powiatu wrzesińskiego — odszkodowanie za padłe świnię. Z uznaniem trzeba powitać inicjatywę Rządu wprowadzenia obowiązku szczepienia i ubezpieczenia zakontraktowanej trzody. Chłop może teraz prowadzić hodowlę bez obawy ryzyka, wiedząc, że jeśli mu świnię padną, otrzyma z PZUW odszkodowanie.

Dotychczasowa praktyka kontraktacyjna wykazała jednak i pewne niedociągnięcia, obok których nie można przejść obojętnie, choćby dlatego, aby ich uniknąć na przyszłość.

Sanitariusz wet. Matuszczak z Państwowego Leczniczego Zwierzat w Wrzesni, dzieląc się swymi spostrzeżeniami — stwierdza: znakowanie trzody chlewniej zakontraktowanej wykonywane jest neraz nieczysto i niedokładnie. Asystenci szczepiac świnię, nie pytają gospodarzy, czy w zagrodzie nie grasuje choroba, a chodząc do zagrody do zagrody, nie dezynfekują obuwia i w wielu wypadkach nie myją rąk, przez co mimo woli stają się roznośnikami zarazków różycy.

Według relacji chłopów z różnych miejscowości powiatu wrzesińskiego, świnię wcześniej zaszczepione na wiosnę, chorują już w niektórych wypadkach na różycę. Celem dokonania powtórnego szczepienia winny więc gromady jak najszybciej sporządzić listy z wyszczególnieniem nazwisk właściciela i ilości sztuk przewidzianych do szczepienia i przekazać je Państwowemu Leczniczemu Zwierzat, które skierują do danych gromad asystentów celem dokonania szczepień. W żadnym wypadku nie należy wozić chorych sztuk — jak to nieraz praktykowano np. w powiecie wrzesińskim — do lecz-

nicy zwierząt względnie do rzeźni, gdyż istnieje wówczas niebezpieczeństwo rozwieczlenia choroby.

Pewne niedociągnięcia służby wet. zanotowano również w powiecie leszczyńskim. Sołtys gromady Ziemnica w gminie Osieczna — Stanisław Kociuci, mówiąc o kontraktacji trzody w tej gromadzie, stwierdził, że około 100 świni zakontraktowanych w marcu br. jeszcze dotychczas nie zaszczepiono. Również Antoni Nowak z Wyciążkowa, kiedy zachorowała mu w dniu 13 bm. świnią, zwrócił się do weterynarza w Osiecznej z prośbą o zaszczepienie surowicy — otrzymał jednak odpowiedź, że surowicy nie ma. Tymczasem stwierdzono, że referat weterynarii w

Lesznie dysponuje całym czasem dostateczną ilością surowicy.

Nasuwa się zatem pytanie: kto winien jest omawianych niedociągnięć? Kto wynagrodzi chłopom szkody w razie padnięcia sztuk zakontraktowanych?

Realizacja planu 6-letniego na odcinku hodowli trzody chlewniej i konieczność nasycenia rynku mięsnego wymaga usunięcia czynnikiem przeszkodzącym w tym względzie, które mogłyby wpłynąć hamująco na przebieg kontraktacji, z drugiej strony mogłyby poszkodować chłopów mało- i średniorolnych, bądź to pracujących jeszcze na gospodarstwach indywidualnych, bądź też zespołowo w spółdzielniach produkcyjnych. B. Gorajski

# Zamierzenia kaliskiej PSS w ramach planu 6-letniego

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kaliszu do założenia Planu 6-letniego weszła z bogatym doświadczeniem pracy przy wykonywaniu planu 3-letniego. Doświadczenia te — to popełnione w tym czasie błędy, poznanie ich i odpowiednia ocena, a jednocześnie to zdobywanie wiedzy i uczenie się na błędach. Doświadczeniem było zdobywanie zaufania szerokich mas pracujących dla handlu uspołecznionego. Doświadczeniem była praca wykonana na odcinku operatywnym przez kontrolę planów i wychowanie pracowników do zadań handlu socjalistycznego i wreszcie troska o nową kadry kierownicze. W wyniku pracy plan 3-letni został wykonany przed terminem, bo w dniu 8. XI. 1949 r. Do końca roku osiągnięto dodatko-

wo poważne obroty. Praca wykonana w planie 3-letnim była dla PSS mocnym startem w plan 6-letni.

Plan 6-letni dla PSS to pełne zaopatrzenie mieszkańców miasta wraz z MHD i PDT we wszystkie produkty przemysłu państwowego i spółdzielczego, zaspokojenie potrzeb klasy robotniczej i stałe zwiększanie masy towarowej. Plan ten będzie rozwojem produkcji spożywczej w piekarniach, masarniach, wytwórni wód gazowych i rozlewni piwa, w zbiorowym żywności i usługach pośrednich. Będzie on dalszą walką o socjalistyczne formy handlu, o produkcję spółdzielczą.

PSS w planie 6-letnim przewiduje rozbudowę sieci sklepów i unowocześnienie ich, zwiększenie obrotów masy towarowej, zwiększenie wydajności pracy pracowników operacyjnych, produkcyjnych poprzez współzawodnictwo i racjonalizację pracy. Plan ten będzie wykonany w oparciu o nowe socjalistyczne kadry pracowników handlowych.

Jak wynika z planu zamierzenia PSS w Kaliszu będą wymagaly wielkiej pracy i czujności nad wytyczną linią działania. Dotychczasowa jednak praca PSS i praktyka w pokonywaniu trudności jak również kolektywna praca załogi z dyrekcją dają gwarancję, że zadania planu 6-letniego będą wykonane i to przed terminem, co będzie najlepszą odpowiedzią podjętej wojny.

JANINA PYTEL  
korespondent „Głosu”

# A gdyby tak ziejący pustką pałac zamienić na dom wypoczynkowy dla dzieci

W odległości 15 km od Ostrowa Wlkp znajduje się uroczy zakątek, wprost wymarzony dla odprężenia nerwów i odpoczynku. Toteż w słoneczny niedzielny poranek wsiadamy do pociągu i po jednogodzinnej jeździe wysiadamy na malutkiej stacji — Antonin.

W pierwszej chwili uderza nas wprost zadziwiająca ośwa — z miejsca odprężają się nerwy zaczynają reagować jakos inaczej. Zaostrzony zmysł wzroku poszukuje wrażeń. Wokoło lasy, a w niewielkiej odległości od dworca maleńka kapliczka, której w wygląd nasuwa myśl, iż budowniczym jej był z pewnością Włoch.

Jakaś siła pcha nas naprzód, chcielibyśmy od razu obejrzeć wszystko i doszukać się przyczyny, dla której ten zakątek ziejący w tej chwili martwo — nie jest wykorzystany dla wartych fizycznie dzieci, dla czego balsamiczne powietrze płynące z okolicznych lasów, nie jest wchłanianie przez nasze małe pocięty, dlaczego maleńka, lecz urocza plaża — nie załadnia się i nie rozbrzmiewa chórem dziecięcych głosów?

Jednakże otrząsamy się po chwili z tych natarczywych myśli. Naszym oczom ukazuje się maleńkie jezioro, po którym sunie niewielka żaglówka, gorący przybrzeżny piasek rozleniwi nas, kusząco zapraszając na plażowanie. Odrzuwamy wzrok od piasku i kierujemy się w głąb parku. Idziemy długą aleją i nagle wynurza się przed nami morderczywy pałac. Oglądamy go z ciekawością. Zab czasu, lub też ręka wandalna nie oszczędziły go, co można wywnioskować z kilku wbitych szyb i braku łańcuchów, okalających ogień rabaty kwietne.

Rozglądamy się wokoło w poszukiwaniu jakiegoś przewodnika, który by zapoznał nas z historią tego zakątka i udostęp-

nił wejście do wnętrza pałacyku. Krótkie poszukiwania dały pożądany rezultat — znalazł się przewodnik.

Nie wiadomo skąd otacza nas grupa innych wycieczkowiczów i przewodnik mimo woli, staje się własnością wszystkich. Lecz, niestety, tylko wówczas, kiedy chodzi o informacje, bo jeśli chodzi o zapłatę dla niego, to znów bardzo szybko pozostajemy sami.

Wchodzimy do pałacyku. Na parterze znajduje się niewielka sala koncertowa z oryginalnym kominkiem — podziwiamy strukturę i akustykę sali, nagle oczy nasze natrafiają na stos koszyków od jagód, zgromadzonych wokół kominka. Widok ten, a raczej wykorzystanie do tych celów tego zwłaszcza obiektu, wydaje się nam dość ciekawe. Oglądamy na piętrze szereg oddzielnych pokoi, których wyjścia wychodzą na galerijkę, otaczającą salę koncertową.

Znów wita się do głowy myśl — a gdyby tak urządź tu dom dziecka, czynny cały rok, z pewnymi ograniczonymi w czasie turnusami, dla dzieci z Ostrowa, Kalisza i okolicy. Niewielki remont, niewybredne urządzenie, proste i nieskomplikowane, dowód żywiołowości i bliski i dzieciarstwo, wspaniałe, anemiczne mogłoby korzystać z obszernej polany, lasu, jeziora i plaży.

Myśli nasze są tak kuszące, że przez dłuższą chwilę stoimy jak urzeczeni, lecz od razu nasuwają się refleksje: no dobrze, a gdzie wówczas będą stały koszyki od jagód, gdzie umieścić się obecnie zamieszkujących tam trzech lokatorów, wycieczki już nie będą mogły podziwiać pałacu będącego kiedyś własnością wybrańca losu, degenerata, opływałcego w dostatkach z pasyżnictwa na ludzie pracującym?

Mimo to proponujemy, aby odpowiednie władze państwowe czy związkowe względnie organizacje społeczne zastanowiły się, czy w obecnej dobie byłyby pałac jest właściwie wykorzystany? Czy nie należałoby raczej urządzić tam jednak domu dziecka?

RYSZARD ŻÓŁTY  
korespondent „osu”

# Tow. Przyjaciół Dzieci w Szamotułach budzi się nareszcie z letargu

O Tow. Przyjaciół Dzieci mało kto słyszał w Szamotułach. Mówiło się wprawdzie na jednym i drugim zebraniu o rozmaitych niedociągnięciach w złożeniu w Bytniu (założonym przez TPD), byli w kilku zakładach pracy członkowie, ale nikt nie zbierał od nich składek, nie wręczał legitymacji — jednym słowem Towarzystwo spało snem nie — zasłużonym.

Jak podkreślano na ostatnim zebraniu reorganizacyjnym, założenie dwóch dziecińców w powiecie i jednego złożeń — to stanowczo za mało jak na organizację o tak szerokim zasięgu pracy.

Charakterystyczne poza tym dla działalności Zarządu Pow. jest to, że na wspomniane reorganizacyjne zebranie przyszedł tylko jeden członek Zarządu! Reszta nie poczuwała się nawet do obowiązku usprawiedliwienia swej nieobecności.

Licznie stawili się natomiast sekretarze podstawowej organizacji partyjnej PZPR i przedstawiciele Rad Zakładowych ze wszystkich miejscowych zakładów pracy; przedstawiciele ZSL i SD, Samop. Chłopskiej, zw. zawodowych, Ligi Kobiet i in. organizacji. Szczęśliwy był pomysły aby wciągnąć do pracy nad ożywieniem Towarzystwa cały aktywny społeczny Szamotuł.

Umożliwi to zwiększenie liczby członków w zakładach pracy, a następnie przyciągnięcie wszystkich mieszkańców miasta i powiatu do udziału w pracy wychowania nowego pokolenia w duchu postępu, w duchu patriotyzmu i międzynarodowej solidarności ludzi pracy. Reorganizacja TPD ułatwi też zdobycie funduszy, potrzebnych doraźnie.

Już na zebraniu widać było z rzetelnego podchodzenia do omawianych zagadnień, z gorącej dyskusji i podejmowanych zobowiązań — że akcja opieki i wychowania dziecka wejdzie obecnie w pow. szamotulskim w fazę pełnego zrozumienia poparcia dla poczynań Państwa i współpracy całego społeczeństwa. Kiedy np. sekretarka pow TPD Cz. Gólczevska podniosła z uznaniem że ostatnio Mleczarnia Spółdzielcza w Szamotułach zapisała się do TPD deklarując wysoką składkę członkowską — od razu znalazło to odzew na sali. Na tych samych warunkach zgłosiło się na członka TPD Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotu-

łach. Przykład pociągnie niewątpliwie inne instytucje i przedsiębiorstwa miejscowe.

Przedstawicielka Zarządu Powiatowego LK złożyła zobowiązanie w ramach uczczenia Kongresu Pokoju, że 50 proc. członkiń L. K. ze wszystkich kół Ligi w Szamotułach zostanie do końca września br. członkiniami TPD.

Przedstawiciel Rady Zakładowej Cukrowni rzucił projekt, aby w przeciągu sierpnia i września br. zwiększyć liczbę członków TPD do tysiąca osób. Hasło to, entuzjastycznie podjęte przez zebranych, wywołało nowy projekt: współzawodnictwa między szamotulskimi zakładami pracy o zdobycie jak największej liczby członków TPD z terminem do końca września. Apel współzawodnictwa, rzucony przez Janę Nowakowską, podjęli już na zebraniu pracownicy MRN, Zw. Samopomocy Chłopskiej, ZSL, Centrala Tekstylna, Związek Pracow. Budowl., Zw. Poligraficzny, PZGS Centrala Mięsna, Wlkp, Zakł. Olejarz. skie, Cukrownia, Centrala Spożywców oraz członkowie Pow. Komitetu Stron, Demokratycznego.

Akcja jednoczenia członków TPD nie nasunie trudności. Jak podkreślił to w dyskusji prezes Pow. Zarządu ZSCh J. Zagólski: „żaden robotnik ani chłop nie będzie uchylał się od należenia do TPD bo przyczynia się ono do przyspieszenia wyrównania różnicy między poziomem oświaty i kultury miasta i wsi, zbrata dzieci robotnicze i chłopskie”.

Zreorganizowane TPD od razu przystąpi do ułożenia nowego rozszerzonego planu pracy. Już w przyszłym tygodniu członkowie nowoutworzonej komisji kontroli rozpoczną wyjazdy w powiat, aby zlustrować dziedzińce i złożeń, przekonać się o ich brakach i potrzebach. Poza tym — czeka Zarząd Powiatowy TPD jeszcze prace nad zorganizowaniem i prowadzeniem dalszych złożeń i przedskolokacji (szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych) placówek wychowania pozaszkolnego.

Drugą równie ważną dziedziną pracy Pow. Zarządu TPD w Szamotułach stanie się działalność uświadamiająca wśród rodziców i nauczycieli stwa Działalność, której celem będzie zespolenie wszystkich w pracy wychowywania młodego pokolenia na pełnowartościowych obywateli, na budowniczych Polskiej Socjalistycznej.  
Franciszek Biały  
korespondent „Głosu”

# 12 kilometrów na piechotę...

Podobno w całej wadliwej komunikacji miasta Żerkowa z dworcem kolejowym zawiniły... krowy... Tak przynajmniej mówią tutaj ludzie starsi, przypominając, jak to przed czterdziestu laty budując drogę żelazną zwrócili się do mieszkańców z propozycją przeprowadzenia toru kolejowego i stacji tuż przy mieście. Wówczas sami obywatele żerkowskiego grodu odmówili. Pówd? Podobno obawiano się, aby było nie straszyc się z widok parowozu.

Zarty na bok, ale pozostał smutny fakt, że miasto Żerków oddalone jest od dworca kolejowego (wioska Chrzan) o całe sześć kilometrów. Miasteczko to, liczące około 2.000 mieszkańców, jest zupełnie nieuprzemysłowione. Większość mieszkańców znajduje pracę w sąsiednich miastach przeważnie w Orzechowie (wielka fabryka parkietów), w Miłostawiu, Zdunach czy Jarocinie.

Wczesnym rankiem ożywają się zazwyczaj spokojne i nieco sennie uliczki. To mieszkańcy wyruszają do pracy. Dołączają się do nich spora garstka młodzieży uczęszczająca do gimnazjum i liceum ogólnokształcącego w Jarocinie; Żerków posiada jedynie szkołę podstawową, i w tym właśnie momencie stajemy przed ważnym zagadnieniem. W jaki sposób liczna ta gromada ma się dostać na dworzec kolejowy? Do niedawna miasto posiadało stałą komunikację autobusową (prywatną). Z dniem 1 lipca została ona zniesiona, ale nie pomyślano o żadnej innej. Nie może nią być autobus, kursujący z Pleszewa do Jarocina,

Autobus ten nie obsługuje wszystkich pociągów. Między innymi pomija tak ważne połączenia jak pierwszy ranny pociąg, lub wieczorowe połączenia z Jarocinem lub Wrzesnią. Poza tym jako autobus dalekobieżny nie może przybyć do Żerkowa z punktualnością co do minuty. Jakże częste są wypadki, że matka jadąca z chorym dzieckiem do prześwietlenia do szpitala jarocińskiego wróciła z dworca, gdyż

autobus nadszedł po odejściu pociągu.

Alco na to Gimna Rada Narodowa, ojcowie miasta, którzy pełnią pieczę nad mieszkańcami? Co wreszcie myśli o tym PRN w Jarocinie? Jak dotąd nie poczyniono żadnego kroku w tej sprawie. Systematyczna lokomotywa między dworcem a miastem została przerwana z dniem 1 lipca a do tej pory nikomu nie przyszło do głowy zastanowić się nad problemem, co jest warta praca ludzi, którzy codziennie zmuszani są do 12-kilometrowego marszu? Nie wszyscy bowiem są szczęśliwymi posiadaczami rowerów, ani nie mogą sobie pozwolić na wynajęcie powózki konnej. Szybkimi krokami zbliża się rok szkolny. Czy i młodzież szkolna będzie musiała podczas słot jesiennych wędrować pieszo na dworzec kolejowy?

H. Hoff.

# Oto jak władza ludowa troszczy się o zdrowie obywateli

Położone wśród lasów sosnowych nad rzeką Wełną sanatorium dla gruźlików w Kowanówku k. Obornik jest prawdziwym dobrodziejstwem dla setek kuracjuszy z całego kraju. Nie rozpoczynamy barwnego reportażu, ale umieszczamy tekst listu jaki nam nadesłał jeden z wdzięcznych, wyleczonych kuracjuszy tegoż sanatorium:

Ob. Albin Sewal ze wsi Rostarzewo (pow. Wolsztyn) został wysłany przez ośrodek zdrowia podobnie jak setki innych chorych na bezpłatne leczenie do Kowanówka. Wracając zdrów chciałby wyrazić swoją wdzięczność dla Rządu Polskiej Ludowej. Oto jego proste słowa:

„Zaraz po moim powrocie z kuracji uważam za swój obowiązek podziękować obsłudze sanatorium w Kowanówku a przede wszystkim naszej władzy ludowej. Po pięciu latach cierpienia obozoch koncentracyjnych

Mauthausen-Gusen wróciłem do swego kraju chory i niezdolny do pracy. Władze państwowe udzieliły mi najdalej idącej pomocy w leczeniu. W czasie pobytu w różnych sanatoriach stwierdziłem osobście że władze Polskiej Ludowej przeznaczają ogromne fundusze na leczenie swych obywateli. Ponieważ zagrażała mi gruźlica kostna zostałem wysłany do sanatorium w Kowanówku k. Obornik Wlkp., gdzie leczono mnie streptomycyną przeszło cztery miesiące. Celem sanatorium w Kowanówku jest, by każdy po skończeniu kuracji wyjechał jako zdolny do pracy bez względu na to jak długo kuracja trwa. Spotkałem kuracjuszy którzy tam przebywali już przeszło rok, a pomimo tego jeszcze ich nie zwolniono. Stan ich zdrowia wymaga bowiem jeszcze dalszego leczenia aż do zupełnego wyzdrowienia.

Lekarze tamtejsi są do brymi specjalistami i bardzo uprzejmi. Tamtejsze władze z dyrektorem na czele bardzo się starają by u przyjemni kuracjuszom pobyt w sanatorium. Często sprowadzają orkiestrę z Wojewódzkiego Wydz. Zdrowia z Poznania. Poza tym odbywają się różne imprezy artystyczne i często przyjeżdża kino objazdowe. Świetlica i biblioteka jest bogato zaopatrzona w książki i czasopisma. Swobodny nastrój w obrębie sanatorium daje wielkie zadowolenie kuracjuszom. Wierzącym daje się swobodę praktyk religijnych. Mamy do naszych władz ludowych nie tylko pełne zaufanie, ale przede wszystkim wielkie uznanie i wdzięczność”.

Albin Sewal  
Rostarzewo